

Prenumerata w miejscu.

rocznie rs. 3 kop. —
półrocznie rs. 1 kop. 50
kwartalnie rs. —kop. 75

z przesyłką:

rocznie rs. 4 kop. 40
półrocznie rs. 2 kop. 20
kwartalnie rs. 1 kop. 10

Za odnośnienie do domu kwartalnie
kop. 10.

Cena ogłoszeń.

za 1 razowe po kop. 6 za wiersz petitu
lub za jego miejsce.

za 2—6 razowe po kop. 4 za wiersz.
za 7—10 " " " 3 " "

Cena ogłoszeń na pierwszej stronie po-
dwojna.

Reklamy po 10 kop. za wiersz.

Cena pojedynczego numeru kop. 7 i pół.

TYDZIEŃ.

Biurow Redakcyi i ekspedycja główna, w domu W-go Michelsona obok Magistratu. — **Ogłoszenia przyjmują:** Redakcyja, — obiedwie księgarnie w Piotrkowie, — oraz po za granicami guberni piotrkowskiej wyłącznie agentura „Rajchman i Frenkler” w Warszawie.

Prenumeratę przyjmują w Piotrkowie. Biuro Redakcyi i obie księgarnie. W Częstochowie „Nowa księgarnia” — i prócz tego:

w Częstochowie W. Zieliński.	w Łasku W. Grass.
w Będzinie „Janiszewski Stan.	w Łodzi „Janiszewski Leopold.
w Brzezcinach „Krzemienieński Jul.	w Radomsku „Ruszkowski Erazm.
w Dąbrowie „Dziwiątkowicz J.	w Rawie „Szewłodziński.

Wychodzi w każdą Niedzielę wraz z oddzielnym stałym Dodatkiem Powieściowym.

— **Biuro redakcyi dla interesantów** otwarte codziennie od 2 do 4-ej popołudniu. **Ogłoszenia** przyjmowane są w tym samym czasie.

Adres: dom Michelsona obok Magistratu.

Kurs lekczy kroju

za rs. 15 udziela niżej podpisana po domach prywatnych, lub w swoim mieszkaniu, w domu Krigera przy ulicy Moskiewskiej (Bykowski Przedmieście).

(2—2)

Kowalska.

!Piwo Woronieckie!

z browarów ks. Świątopelk Mirskiego — otrzymuje stałe, nowo otworzone

HANDEL WIN

M. NODZĘŃSKIEGO

w Piotrkowie,

ulica Pocztowa dom W-go Giegużyńskiego.

(3—3)

NAFTA

najlepsza amerykańska

nadeszła de składu W. Zaleskiego. Sprzedaż na beczki i garce.

(6—4)

Od Redakcyi.

Łaskawego pośrednictwa w przyjmowaniu przedpłaty na „Tydzień” na powiat brzeziński, podjął się pan *Sulijan Krzemienieński* z Brzezcin, który posiada już odpowiedni po temu kwitaryjusz sznurowy wraz z upoważnieniem redakcyi.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

— **Pokłady mineralne w Królestwie Polskiem.** Korzystając z drukującej się w piśmie periodycznym „Wszehświecie”, treściwej rozprawki p. Br. Jasińskiego, zapoznać chcemy czytelników ze skarbami kopalni, jakie posiadamy, a które nieumiejętnie po większej części do tej pory eksploatowane są przez krajowych przemysłowców. Podstawę górnictwa i metalurgii w każdym kraju, stanowi węgiel kamienny. Gdzie tego materiału opałowego nie brak, tam przemysł wogóle, a przemysł górniczy w szczególności, osiągnąć może najwyższego rozwoju.

Otóż w ten pierwszy niezbędny produkt kopalny, Królestwo Polskie dosyć bogato jest uposażone; boleć tylko należy, że dopiero od lat kilkunastu, rozpoczęto na większą skalę wydobywać z ziemi i stosować ogólniej ten skarb kopalny.

Polsko-szląskie zagłębie węglowe, powiada p. Jasiński, zajmuje w granicach Królestwa przestrzeń bardzo znaczną, około 11 mil. kwadratowych w powiatach będzińskim i olkuskim. Warstwy formacji węglowej występują po części na powierzchni w postaci niewielkich wysepek, po części pokryte są osadami nowszemi. Dąbrowę, w której granicach pokłady węgla dosięgają najwyższej grubości, w następujący sposób charakteryzuje uczony specjalista prof. Barbot de Marigny. „Ze względu na nadzwyczajną grubość pokładu węgla, zagłębie dąbrowskie należy do najciekawszych w świecie. Eksploatacyja węgla znajduje się tu w nader sprzyjających warunkach, ze względu na prawidłowość oddzielnych części tego pokładu, częste jego wychodnie, nieznaczny upad i brak gazów wybuchowych. Pokłady te mogą zaopatrywać w węgiel nie tylko wszystkie drogi żelazne Królestwa i ościennych prowincyj, ale nawet i fabryki, i zakłady metalurgiczne”.

Inżynier Kosiński oblicza zapas węgla w Dąbrowie na 6,063,750,000 korcy; przy produkcyi dzisiejszej 15 milionów korcy rocznie, wystarczyłyby on na 400 lat z górą. Z pomiędzy pokładów węgla w Dąbrowie, najgrubszym, bo do 9 $\frac{1}{4}$ sążnia wynoszącym, jest pokład przez bank francuzko-włoski obecnie eksploatowany pod nazwą „Cieszkowski”. Szkoda wielka, że eksploatacyja tego pokładu, w ostatnich latach uciepieć musiała przez pożar, jaki powstał w tej kopalni. Inne pokłady w Dąbrowie, w nieprzerwanem wyzyskiwaniu przez bank francuzko-włoski znajdujące się, mają grubości po 6 sążni. Wreszcie, pokład Reden z kopalnią tegoż nazwiska, dotąd własność skarbu stanowiący, a na 4 sążni gruby i pokład prywatny z kopalnią „Jan” na $\frac{1}{2}$ do 1 sążnia gruby. W okolicy Dąbrowy we wsi Sielce znajdują się kopalnie hr. Renarda na pokładach po 3—4 sążni grubych. Kopalnie także warsz. Towarz. kopalni i zakładów górniczych we wsi Niemcach, posiadają pokłady na 2 $\frac{1}{2}$ —4 sążni grube. Do grubszych pokładów wreszcie należą kopalnie sukcesorów Kramsty we wsi Niwee ($\frac{1}{2}$ do 4 $\frac{1}{2}$ sążni) i Kuźnickiego we wsi Milowicach (2 $\frac{1}{2}$ sążnia). Wogóle p. J. wylicza imiennie 26 kopalni węgla, w których grubość pokładów dokładnie zbadana została.

Dobroć węgla kamiennego z różnych pokładów zagłębia polskiego, jest nader rozmaita. Wogóle, węgiel tutejszy należy do tak zwanych węgla suchych, palących się długim płomieniem i niedających koksu (to ostatnie odnośnie do potrzeb metalurgicznych, bynajmniej jego zalety nie stanowi). Zresztą — powiada p. J. — węgiel tutejszy posiada rozmaite własności w różnych częściach pokładu; zdarza się nawet, że w jednym i tym samym pokładzie znajduje się do 15 rozmaitych gatunków węgla, z pośród których wiele się koksuje.

Z przytoczonej w dalszym ciągu tabliczki, przedstawiającej szczegółową analizę gatunków węgla z niektórych kopalni, dowiaduje-

my się, że między innymi, gatunki z kopalni: Ksawery i Cieszkowski banku francuzko-włoskiego, dają się koksować z większą lub mniejszą łatwością.

Dotychczas węgiel dąbrowski używany był wyłącznie prawie na lewym brzegu Wisły. Wkrótce po przeprowadzeniu kolei Dąbrowsko-Dęblińskiej, korzystać z niego będą mogły i dalsze okolice, szczególnie zaś piece i fabryki żelazne w radomskiem. Pomimo niedostatecznej dotąd komunikacyi z kopalnią węgla, jego produkcyja w ostatnich latach, olbrzymie zrobiła postępy. Gdy w roku 1864 otrzymano węgla pudów tylko 13,736,000, w 1880 roku 78,448,947 pudów. W przecięciu lat dziewięciu produkcyja ta zatem wzmożła się prawie we czwórnasób. Górników w kopalniach węgla kamiennego w roku 1880 pracowało 5,500.

(dok. nast.)

— „**Nieco o wychowaniu na pensjach**, a propos ogrodnictwa i niektórych głosów w prasie”, przez St. Mieczynskiego. — Pan St. Mieczynski w 3-ich numerach „Przeglądu Tygodniowego” 46, 47 i 48, poddał krytycznej ocenie nietaktowne, pozbawione sumiennego zastanowienia się, wystąpienie niektórych pism przeciwko prywatnym zakładom naukowym, a szczególnie wystąpienie autora pogadanek w „Tygod. Powszech.”, p. Quisa (?). Odsyłając naszych czytelników do wzmiankowanych numerów „Przeglądu Tygodniowego”, w tem miejscu z sumiennej i obywatelskiej pracy p. Mieczynskiego, poważamy się przytoczyć niektóre ustępy, boć przecie wszędzie znaleźć się mogą tacy *Quisy*, bałamucający publiczność w tej lub owej materji opiniję. Po scharakteryzowaniu zajęć i wykładów w prywatnych naukowych zakładach, w końcu p. M. tak się odzywa:

„A jednak szkoły prywatne dla płci obojej nie znajdują odpowiedniego uznania ani w społeczeństwie, ani w prasie naszej. Społeczeństwo zachowuje się względem nich albo obojętnie, albo traktuje po macoszemu. Pomieszczane w nich bywają dzieci z konieczności tylko, kiedy już szkoły państwowe wszystkich kandydatów ulokować nie mogą. Rodzice i opiekunowie zrozumieć nie chcą, że obok publicznych, istnieć muszą szkoły prywatne, nie rozumieją ich celu i doniosłości dla oświaty krajowej; biedniejsi tylko, którym trudno dostać się do szkół rządowych, częściej niż bogatsi w prywatnych szukają przytułku. Szkoły zaś prywatne, pamiętajmy, istnieją li tylko wpisami; nie przeto dziwnego, że w ciężkich troskach o byt pechają tączkę swego żywota. Poparcia od ogółu nie mają, hojnych mecenasów nie znają; co gorsza, spotykają na każdym kroku tylko utrudnienia”.

Prasa nasza, z wyjątkiem kilku zaledwie pism („Niwa”, „Biblijoteka Warszawska”, „Przegląd Tygodniowy” i t. d.), dziwną względem zakładów prywatnych odznacza się obojętnością, lub się odzywa o nich w tonie „Tygodnika Powszechnego”. Gorliwa niewątpliwie o dobro ogólne, znaczenia i do-

OGŁOSZENIA



PAROWA FABRYKA
Cukierków Angielskich i
Czekolady

FORTUNA

wyrabia wszelkie Cukierki i Czekolady w
najlepszych gatunkach, oraz posiada znacz-
ną ilość

MARMOLADY

którą sprzedaje po niskich cenach.

Skład główny w Warszawie, Elektoralna
№ 13.

(R. i Fr. 07597)

(5-3)

DO
Zakładu Stolarskiego
„RODZINA“.

nadeszły żądane krzesła dębowe
„Helena“ z amerykańskimi siedze-
niami, bardzo mocne, po cenie **rs. 2
kop. 80** sztuka.

Także poleca różne inne **Meble go-
towe** własnego wyrobu, gustownie wy-
kończone, **po cenach nader przy-
stępnych.** (0-20)

Do sprzedania

1) Romanowski w wyższym gatunku
półszubek; 2) wielka mężka **szu-
ba** z białych kóz, kryta sukmem; 3)
palto nieprzemakalne męskie. Wszy-
stko mało używane. Wiadomość w domu
W-go Stronczyńskiego przy ulicy Mos-
kiewskiej. Stróż wskaże. (3-3)

Broniszew

majątek ziemski 20 włók jest do sprze-
dania w powiecie Noworadomskim, 10
wiorst od trzech stacyi kolei żelaznej
Warsz.-Wied. Szacunek z inwentarzem
rs. 40,000, wysiewu oziminy jest 160 mórg;
stosownie do tego jarzyny; 50 mórg kar-
tofli. Bliższą wiadomość do skończenia
interesu powziąć można u Ks. Szwej-
cera w Piotrkowie. (7-6)

CENY STAŁE | Skład Płócien zagranicznych, | CENY STAŁE

Bielizny gotowej i Towarów bławatnych

pod firmą

F. BOBROWSKI & URBAŃSKI

w ŁODZI, ul. Piotrkowska № 784.

Specjalność: Bielizna gotowa da-
mska i męska.

odebrać i poleca:

Wielki wybór wyrobów wełnianych dla dam i mężczyzn
jako to: **welnie** damskie kaftanki, kamasze i pończochy,
— welnie męskie kaftanki, kalesony, skarpetki i Gil-
lets de chaise.

Przyjmuje wszelkie zamówienia na wyroby z barchanu,
flaneli białej i kolorowej.

Wykończy obstalunki na całe wyprawy w bieliznie, po-
ścieli i bieliznie pościelowej.

Ta do nabycia po niższych cenach **— do
gwiazdki tylko.**

Firanki, Rusze, Krawaty, Żaboty, Chustki na szyję i do nosa

CENY STAŁE | w róż. gatun., wielkościach i kolor. | CENY STAŁE

(3-3)

Założywszy Pracownię Sukien i Okryć Damskich.

mam zaszczyt takową Szanownym Paniom polecić, a wykończając zamó-
wienia rzetelnie, gustownie na sposób warszawski, podług najnowszych
żurnali Paryżkich i po umiarkowanych cenach, spodziewam się, że zje-
dnam sobie ogólne zaufanie.

Z wysokim szacunkiem, **Nikomed Trembecki.**

Bliższe szczegóły w magazynie W-yeh F. Bobrowskiego i Urbań-
skiego w Łodzi ul. Piotrkowska № 784.

(3-3)

Fabryka Piór strusich i fantazyjnych

F. GLIWIC

Senatorska Nr. 20 wprost kościoła św. Antoniego

W WARSZAWIE.

Zaopatrzone jest we wszelkiego rodzaju nowości paryżkie, w za-
kres jej wyrobu wchodzące, a mianowicie: **Pióra Strusie** w no-
wych kolorach fantazyjne, **Kapelusze** z piór, bandeux (obłożenia),
modne plumage, piaki, garnitury balowe z piór i kwiatów. Przyjem-
fabryka urządza kapelusze i djademę z własnych i powierzonych mate-
ryjłów. Pranie, fryzowanie i farba na sposób paryżki.

(R. i Fr. 07899)

(6-4)

TYGODNIK ILLUSTROWANY

NAJSTARSZE Z PISM

OBRAZOWYCH POLSKICH,

od Nowego Roku 1883 przechodzi na własność spółki,
którą zawiązali: L. JENIKE, pierwotny od roku 1859
Redaktor „Tygodnika”; A. PAWIŃSKI, współpracow-
nik tegoż pisma; oraz firma księgarska GEBETHNERA
i WOLFFA w Warszawie.

Nie zmieniając swego charakteru i głównej dążno-
ści, z nowym jednak zastępem sił literackich i artysty-
cznych, zamierza „TYGODNIK” nieść swym czytelnik-
kom światło wiedzy współczesnej z zagrody rodzinnej,
jak i z szerokiego pola wszechświatowego, kształcić ich
serca doborową literaturą nadobną i rozwijać uczucia
piękna, ilustrując ludzi, oraz ich dzieła w przeszłości i
obecnej chwili. Zdążając do tego celu po utworzonej
już drodze, spodziewa się spotkać życzliwe poparcie czy-
telników polskich.

Rozpoczynając się z dniem 1-m stycznia 1883
roku, seryja czwarta „TYGODNIKA ILLUSTROWA-
NEGO”, zawierać będzie artykuły zupełnie nowe, złą-
czone z poprzednimi seryjami tylko wspólnością myśli
przewodniej. Jako premijum na rok 1883, „TYGO-
DNIK” dla swych prenumeratorów przeczyna reprodu-
kcyja ostatniego arcydzieła Mutejki „HOLDU PRU-
SKIEGO”. Prenumeratorowie roczni wspaniały ten
utwór, rysowany pod okiem samego mistrza i przez nie-
go poprawiany, otrzymują **bezpłatnie**, za złożeniem
tylko 50-ciu kopiejek na przesyłkę. Dla innych cena
jego wynosić będzie jednego rubla, z dołaniem również
kop. 50 na koszta przesyłki.

Warunki prenumeraty;

w Warszawie:

Rocznie rs. 8, Półrocznie rs. 4, Kwartalnie rs. 2.

Na Prowincyi i w Cesarstwie:

Rocznie rs. 12, Półrocznie rs. 6, Kwartalnie rs. 3.

Prenumeratę przyjmują wszystkie znaczniejsze Księgar-
nie krajowe i zagraniczne.

Redakcyja i Ekspedycyja główna przy Księgarni GE-
BETHNERA i WOLFFA, Krakowskie Przedmieście
№ 415.

(R. i Fr. 08243)

(2-2)

Zawiadamiam Szanowną publiczność, **kurowaniem od amortyzacyi.**
że przy Agentarzu mojej Ubezpie-
czeń od ognia, kapitałów i docho-
dów, oraz życia, otworzyłem Agan-
turę z wypłata miesięczną po rs. 5 i 10
pożyczki Premiowej I i II emisji z as-
Agentarza moja mieści się w domu
Aleksandrowicza przy ulicy Piomowskiej
w Piotrkowie. (2-2)

Maurycy Lewkowicz.